



RZECZPOSPOLITA POLSKA
PROKURATOR GENERALNY

Warszawa, dnia 5. 08. 2015 r.

PG II Ko₂ 1239/15

SEKRETARIAT
Biura Prac Senackich
Wpłynęło dn. 10.08.15
nr 5004 podpis [signature]

GABINET MARSZAŁKA SENATU
wpłynęło dn. 7.08.15
nr 3234 podpis [signature]

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek
Senatu Rzeczypospolitej Polskiej

dot.
BPS/043-77-3340-PG/15

W nawiązaniu do pisma Pana Marszałka z dnia 1 lipca 2015r., dotyczącego oświadczenia, złożonego przez Senatora Rzeczypospolitej Polskiej – Pana Grzegorza Wojciechowskiego podczas 77. posiedzenia Senatu RP w dniu 25 czerwca 2015r., w sprawie umorzonego śledztwa Prokuratury Rejonowej w Gostyninie sygn. Ds. 270/12, uprzejmie informuję, że akta przedmiotowego postępowania przygotowawczego zostały zbadane w Prokuraturze Okręgowej w Płocku.

W wyniku tej czynności ustalono m.in., że sprawę zainicjowało zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa złożone przez pełnomocnika 10 osób będących najemcami gminnych lokali mieszkalnych w budynku wielorodzinnym w Sannikach przy ul. Warszawskiej 138. Zdaniem zawiadamiających podczas prowadzenia robót rozbiórkowych ciężkimi maszynami budowlanymi kilku niezamieszkałych lokali, mieszczących się w tym budynku, a nadto w trakcie pobytu osób w pozostałych mieszkaniach, spowodowano bezpośrednie zagrożenie dla zdrowia i życia tych osób.

Postanowieniem z dnia 12 sierpnia 2014r. wszczęto w tej sprawie dochodzenie o czyn spenalizowany w art. 160 § 1 k.k.

W toku postępowania ustalono m.in., że w styczniu 2011r. Gmina Sanniki zleciła Biuru Rozwoju i Realizacji Projektów Budowlanych „HOL-BUD” sp. z o.o. opracowanie projektu budowlanego zagospodarowania działki nr ewid. 121/1, zlokalizowanej w Sannikach przy ul. Warszawskiej 138, polegającego na wykonaniu utwardzenia powierzchni gruntu na działce budowlanej, budowie obiektów małej architektury, rozbiórce budynku mieszkalnego wielorodzinnego, rozbiórce budynków gospodarczych oraz pozostałych obiektów. Powstały projekt poza opisem rozbiórki budynku wielorodzinnego, zawierał także opis i ocenę techniczną jego stanu, który oceniono, jako zły.

W związku z powyższym w 2009r. obiekt zakwalifikowano do generalnego remontu, ale z uwagi na brak środków finansowych, mając na uwadze bezpieczeństwo lokatorów, zdecydowano o jego rozbiórce.

Projekt rozbiórki przewidywał, że „warunkiem niezbędnym do spełnienia przed przystąpieniem do robót będzie wykwaterowanie lokatorów”. Ponadto w projekcie sprecyzowano kolejność demontażu poszczególnych części budynku, obowiązek zabezpieczenia terenu rozbiórki przed dostępem osób nieupoważnionych poprzez jego ogrodzenie oraz obowiązek prowadzenia robót budowlanych zgodnie z zasadami wiedzy technicznej oraz z obowiązującymi przepisami.

Decyzją nr 103/2011 z dnia 15 kwietnia 2011r. Starosta Gostyniński zatwierdził powyższy projekt i wydał pozwolenie na budowę i rozbiórkę obiektów wyszczególnionych w projekcie.

Z opracowanej, na zlecenie Gminy Sanniki, przez firmę „HOL-BUD” sp. z o.o. ekspertyzy technicznej przedmiotowego budynku wynikało m.in., że stan pochodzącego z drugiej połowy XIX wieku budynku, który w całości był użytkowany, jako budynek mieszkalny [łącznie 28 mieszkań] „stwarza zagrożenie dla

życia i zdrowia ludzi i dalsze jego użytkowanie z tego powodu jest niemożliwe". Jednocześnie zalecono bezzwłoczne wykwaterowanie mieszkańców oraz umieszczenie oznakowania zakazującego wstępu na teren tej nieruchomości.

Do lipca 2014r. użytkowane były pomieszczenia 13 lokali, natomiast w mieszkaniach opuszczonych przez lokatorów demontowano podłogi, ściany działowe i wykonywano inne prace. 13 najemców lokali mieszkalnych, w tym 10 składających później zawiadomienie o przestępstwie, odmówiło przyjęcia proponowanych im przez Gminę Sanniki lokali komunalnych, położonych zarówno w Sannikach, jak i poza nimi.

Grupa ta, w związku z trwającymi pracami w lokalach opuszczonych, inicjowała kontrole Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Gostyninie, jednakże w ich wyniku ustalono, że prowadzone roboty budowlane nie spowodowały szkód w sąsiednich lokalach, nie spowodowały również szkody zagrażającej stabilności budynku. Decyzje Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego odmawiające wszczęcia postępowania administracyjnego były poddawane kontroli instancyjnej, w związku z ich zaskarżaniem przez najemców lokali przy ul. Warszawskiej 138. Najemcy podjęli też nieskuteczną próbę wznowienia postępowania zakończonego prawomocną opisaną powyżej decyzją nr 103/2011 Starosty Gostynińskiego.

W dniu 17 lipca 2014r., po przeprowadzonym postępowaniu przetargowym, Gmina Sanniki zawarła umowę z firmą SPEC-BUD o roboty budowlane, polegające na rozbiórce niezamieszkałej części budynku o wymiarach 8,5 x 10,8 m [od ściany szczytowej do ściany nośnej pierwszej klatki]. W umowie zastrzeżono, by do prac rozbiórkowych przystąpić dopiero po wydzieleniu i ogrodzeniu rozbiórki oraz zabezpieczeniu sąsiadującego z częścią rozbieraną wyjścia z klatki schodowej. Następnego dnia, po ogrodzeniu terenu rozbiórki, przystąpiono do demontażu dachu, co polegało na odcięciu części dachu nad przeznaczoną do wyburzenia

częścią budynku i ściągnięciu go na ziemię przy użyciu lin i ciężkiego sprzętu budowlanego. Jak ustalono mieszkańcy w trakcie tych robót przebywali na zewnątrz. W dniu 19 lipca 2014r. SPEC-BUD przystąpił, przy użyciu koparki, do wyburzania ścian przeznaczonej do rozbiórki części budynku.

Przesłuchani w charakterze świadków mieszkańcy zeznali, że drugiego dnia robót nikt nie uprzedzał ich o rozpoczęciu prac, początkowo przebywali w swoich lokalach i dopiero po jakimś czasie z obawy przez zawaleniem się całego budynku wyszli z niego na zewnątrz. Z kolei nadzorujący prace właściciel firmy zeznał, że przed przystąpieniem do robót osobiście sprawdził, czy w zamieszkałej części budynku przebywają jakieś osoby i dopiero po ustaleniu, że nikogo tam nie ma polecił rozpocząć wyburzanie. Oczywiście w świetle zeznań mieszkańców należy przyjąć, że owo sprawdzenie dotyczyło tylko klatki schodowej.

W dniu 23 lipca 2014r. pełnomocnik najemców wystąpił do Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego o wstrzymanie rozbiórki pozostałej części budynku. Jednakże w wyniku przeprowadzonej na miejscu inspekcji nie potwierdzono informacji o uszkodzeniach ścian w zamieszkałej części, spowodowanych wykonanymi robotami rozbiórkowymi.

Przesłuchani, jako świadkowie – inspektor przeprowadzający kontrolę, kierownik robót rozbiórkowych i inspektor do spraw budownictwa Urzędu Gminy w Sannikach, zgodnie ocenili, że roboty rozbiórkowe nie stwarzały zagrożeń dla osób przebywających w zamieszkałej części budynku i nie było nawet konieczności jego opuszczenia na czas prowadzenia tych robót przez wszystkich lokatorów. Ponadto stwierdzili, że roboty rozbiórkowe nie spowodowały też uszkodzeń budynku mogących doprowadzić do katastrofy budowlanej.

W listopadzie 2014r. pełnomocnik zawiadamiających złożył do akt dochodzenia ekspertyzę budowlaną sporządzoną na jego zlecenie, z której wynikało,

że prace rozbiórkowe przeprowadzono w sposób rażąco niezgodny z zasadami bezpieczeństwa dla życia i zdrowia mieszkańców. Zdaniem eksperta w czasie prowadzenia prac mieszkańcy budynku powinni go opuścić, ponieważ mogły one zagrozić stabilności całej konstrukcji, powodując jej zawalenie. Autorka ekspertyzy przesłuchana w toku dochodzenia podtrzymała zasadnicze jej tezy.

Po analizie całego zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego prokurator postanowieniem z dnia 30 grudnia 2014r. umorzył dochodzenie *w sprawie narażenia na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub nastąpienia ciężkiego uszczerbku na zdrowiu mieszkańców budynku przy ul. Warszawskiej 138 w Sannikach przez władze samorządowe Gminy Sanniki i wykonawcę robót budowlanych, poprzez wykonanie częściowej rozbiórki tego budynku w dniach 18 i 19 lipca 2014r., w sytuacji, gdy mieszkańcy zamieszkiwali nie rozebraną część tego budynku*, tj. o czyn z art. 160 § 1 k.k., z powodu stwierdzenia, że czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego, tj. na podstawie art. 17 § 1 pkt. 2 k.p.k.

Rozpoznający zażalenie pełnomocnika zawiadamiających na tę decyzję Sąd Rejonowy w Gostyninie uchylił ją i zlecił uzupełnienie postępowania przygotowawczego poprzez dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu budownictwa.

Prokurator powołał biegłego z zakresu budownictwa z listy Sądu Okręgowego w Płocku, który w wydanej opinii uznał, iż rozbiórkę części budynku przeprowadzono zgodnie z zasadami sztuki budowlanej. Ponadto stwierdził, że nie istniała konieczność opuszczenia całego budynku przez lokatorów w czasie prowadzenia robót, ponieważ wstrząsy wywoływane robotami wyburzeniowymi nie zagrażały stabilności pozostałej części budynku. W ocenie tego biegłego wykonane roboty rozbiórkowe przedmiotowego obiektu nie spowodowały zagrożenia dla życia i zdrowia mieszkańców pozostałej części budynku.

Prokurator postanowieniem z dnia 29 maja 2015r. ponownie umorzył postępowanie o czyn z art. 163 § 1 pkt. 2 k.k., prowadzone już w formie śledztwa, przyjmując za podstawę umorzenia art. 17 § 1 pkt. 2 k.p.k.

W ocenie Prokuratora Okręgowego w Płocku powyższą decyzję należy uznać za słuszną. Przede wszystkim zważyć należy, iż sprowadzenie niebezpieczeństwa zdarzenia powszechnie niebezpiecznego [art. 164 § 1 k.k.], jak i narażenia człowieka na niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu [art. 160 § 1 k.k.] penalizowane jest tylko w sytuacji, gdy niebezpieczeństwo tych zdarzeń jest bezpośrednie, tzn. zmienia sytuację z bezpiecznej na taką, w której występuje niezwłoczne zagrożenie dla życia lub zdrowia człowieka w zakresie ciężkiego uszczerbku. W orzecznictwie wskazuje się, że o bezpośredniości zagrożenia przesądza wysoki stopień prawdopodobieństwa zaistnienia wymienionych w art. 160 § 1 skutków - bez dalszych czy dodatkowych czynności ze strony sprawcy lub innych osób (por. wyrok z dnia 29 listopada 1973 r., Rw 902/73, OSNPG 1974, nr 2, poz. 24 oraz wyrok z dnia 27 października 1983 r., II KR 219/83, OSNKW 1984, nr 5, poz. 54).

Tymczasem w realiach omawianego zdarzenia podczas robót budowlanych prowadzonych w dniu 18 lipca 2014r. wszyscy lokatorzy mieszkań, położonych w wyburzanym obiekcie przebywali na zewnątrz i w bezpiecznej odległości, natomiast w dniu 19 lipca przebywali wewnątrz budynku tylko przez krótki czas, w początkowej fazie wyburzania. Oczywiście zawalenie się budowli wskutek oddziaływania czynników zewnętrznych może czasami nastąpić z opóźnieniem, jednakże z opinii biegłego wynika, iż w tej konkretnej sprawie takie niebezpieczeństwo nie istniało. Natomiast – co należy podkreślić – niebezpieczeństwo zawalenia się budynku przy ul. Warszawskiej 138 w przyszłości, przy zaistnieniu np. niekorzystnych warunków atmosferycznych, istnieje z uwagi na jego zły stan techniczny, który był przyczyną podjętych prac rozbiórkowych. Tego stanu nie spowodowały jednak przeprowadzone w lipcu 2014r. prace rozbiórkowe.

Dodatkowo podkreślić należy, iż z zeznań jednej z lokatorek wynika, iż wraz z innymi najemcami 3 lub 4 dni przed rozbiórką była na potkaniu z Wójtem, zatem pokrzywdzeni byli zorientowani, że w przedmiotowym budynku będą wykonywane prace remontowe.

W świetle powyższego nie można przyjąć, że podczas wykonywania spornych prac grupa osób była narażona na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub zdrowia, skoro przebywały one poza miejscem potencjalnego zagrożenia. Podnieść również należy, że w początkowym stadium strefa robót, polegających na demontażu w dniu 19 lipca ub.r. ścian, oddalona była od najbliższej położonego zamieszkałego lokalu o 8 metrów, zatem nawet potencjalny, przypadkowy błąd operatora koparki nie mógł spowodować bezpośredniego zagrożenia dla bezpieczeństwa osoby, czy osób przebywających w tym lokalu.

Decyzja prokuratora o umorzeniu śledztwa oparta również została na opinii biegłego, który stwierdził, że roboty i sposób ich wykonywania nie zagrażały stabilności pozostałej części budynku i nie doprowadziły do istotnego pogorszenia jego stanu technicznego, zatem nie wystąpiło niebezpieczeństwo, o którym mowa w przywołanych powyżej przepisach.

Marginalnie zaznaczenia wymaga, że opinia przygotowana na zlecenie pokrzywdzonych zawiera tezy – w ocenie Prokuratury Rejonowej w Gostyninie oraz Prokuratury Okręgowej w Płocku – nie poparte rzeczowymi argumentami. Ekspertyza nie wyjaśnia np. dlaczego demontaż części dachu przy użyciu lin i ciągnika miałby stwarzać zagrożenie konstrukcji pozostałej części budynku, nadto hipotetycznie przyjmuje destrukcję całego budynku w następstwie drgań wywoływanych wyburzaniem ścian.

Postanowienie o umorzeniu śledztwa Prokuratury Rejonowej w Gostyninie sygn. Ds 270/12 jest prawomocne, a tamtejsze jednostka nie dysponuje informacją, by złożono w tej sprawie substydiany akt oskarżenia.

Ł *powinno*
A. *Seremet*

Andrzej Seremet